

jeszcze wartość omawianej pozycji dla badaczy historii prawa prywatnego czasów nowożytnych.

KATARZYNA SÓJKA-ZIELIŃSKA (Warszawa)

Aleksandr Solomonovič Blank, *Iz istorii rannego fašizma v Germanii. Organizacija, ideologija, metody*, Moskva 1978, ss. 208.

Ważny wkład do badań nad faszyzmem wniosła radziecka historiografia (G. B. Sandomirskij, N. Meščerjakov, S. Slobodskij, T. N. Dvorkin, N. Kornev, L. T. Gincberg, S. N. Frumkin). Obecnie nauka w ZSRR znajduje się na etapie tworzenia syntezy tego zjawiska i jego społeczno-politycznych konsekwencji we współczesnym świecie. Jedną z podstaw dla opracowania złożonej problematyki faszyzmu może stanowić recenzowana praca A. S. Blanka. Nie jest to książka dotycząca wyłącznie historii. Już na wstępie Autor wyraża przekonanie, że faszyzmu nie należy traktować jako „fenomenu przeszłości”. Blank postawił sobie za zadanie „po raz pierwszy w radzieckiej historiografii marksistowskiej kompleksowo ukazać proces powstania niemieckiego faszyzmu, formowania się jego zbrodniczej ideologii, zbadać społeczno-polityczny mechanizm nazistowskiego ruchu, zdemaskować faszerstwa i wymysły reakcyjnej historiografii na ten temat” (s. 23). Wysiłek badawczy Autora skoncentrował się na omówieniu zasadniczych kwestii związanych z kształtowaniem się ruchu i ideologii narodowych socjalistów do 1933 r.

Zaletę pracy stanowi psychospołeczna interpretacja narastania faszyzmu w Niemczech. Blank odszedł w swych rozważaniach od schematycznego ujęcia nazizmu jako rezultatu oddziaływania jedynie czynników o charakterze ekonomicznym i politycznym. Za F. Ryszką przyjął tezę o roli strachu warstw średnich w procesie rozwoju faszyzmu, którego źródła popularności po pierwszej wojnie światowej doszukuje się dezintegracji więzów społecznych i słabości demokracji parlamentarnej. Dla mentalności drobnomieszczaństwa znamieny był stereotypowy podział na „swoich” i „obcych”, wyrażający etnocentryzm tej części społeczeństwa i jej żądze odwetu za poniesioną klęskę. Można przychylić się do opinii Autora, że w podsycaniu psychozy strachu i nienawiści szczególnego znaczenia nabierał „mit o zagrożeniu” ze strony międzynarodowej finansjery żydowskiej i pierwszego państwa socjalistycznego (s. 151). Na podkreślenie zasługują wywody Blanka dotyczące wpływu zdemobilizowanych żołnierzy na formowanie się socjalnej bazy NSDAP przed puczem monachijskim z 8/9 X 1923 r.

Autor umiejscowił NSDAP do czasu podjęcia próby zdobycia władzy przez nazistów w strukturze ugrupowań nacjonalistyczno-rasistowskich (*völkische*). Na tle społecznej i politycznej sytuacji w Bawarii dokonał analizy procesu przekształcania tej partii w organizację polityczno-paramilitarną opartą na zasadzie wodzostwa. Przy omawianiu tej problematyki warto było wspomnieć o statucie NSDAP (29 VII 1921 r.), który stanowił formalną podstawę do wprowadzenia *Führerprinzip*. Należało również silniej zaakcentować propagandowy charakter programu NSDAP z 1920 r., spełniającego — według Blanka — „ważną rolę” w agitacji na rzecz powiększania szeregów partyjnych (s. 51). Nie przeceniałbym znaczenia programu jako instrumentu oddziaływania na postawę nazistów. Do polemiki skłaniają także niektóre twierdzenia Autora, odnoszące się do rozmiarów wsparcia udzielanego NSDAP przez przedstawicieli wielkiego kapitału. Brak wiarygodnych dowodów nie

pozwała na uznanie za pewnik istnienia pomocy amerykańskiego przemysłowca H. Forda dla NSDAP. Tak samo nie w pełni udokumentowane pozostają przypuszczenia o finansowym wsparciu narodowych socjalistów przez szwajcarską, francuską i angielską burżuazję. Niemniej trafny jest pogląd Blanka, że bez pomocy kapitalistów i armii NSDAP nie przekształciłaby się w prężną organizację polityczno-wojskową. Nie bez powodu jeden z rozdziałów pracy otrzymał znamienity tytuł: „Dziecię generałów Reichswehry”.

Wysoką rangę naukową nadaje książce Blanka syntetyczne ujęcie ideologii NSDAP. W myśli politycznej i społecznej narodowych socjalistów dopatruje się Autor cech antyintelektualizmu i irracjonalizmu, które stanowią dla niego wy tłumaczenie źródeł prymitywnych koncepcji rasistowskich i antysemickich. Osobne miejsce zajmują w pracy wywody na temat nazistowskiego antykomunizmu i nienawiści do Związku Radzieckiego. Za szczególnie interesujące należy uznać rozważania o odmienności ideologii NSDAP i reakcyjnej burżuazji niemieckiej. Doktryna narodowego socjalizmu przeciwstawiała pesymizmowi konserwatywnej prawicy, nie stwarzającej „jakiegokolwiek społecznej perspektywy” dla mas pracujących, wiarę w możliwości przezwyciężenia skutków nie ustabilizowanej sytuacji w kraju i przywrócenia wielkomocarstwowej pozycji Rzeszy. W tym kontekście rozpatruje Blank kontrowersyjny problem rzekomego socjalizmu NSDAP, polemizując z tezami niektórych badaczy zachodnich, skłonnych upatrywać w demagogii nazistów zapowiedź unicestwienia systemu kapitalistycznego. Obalając mit o rewolucyjnym obliczu NSDAP, Autor dowodzi, że ideologia tej partii nie stanowiła wyłącznie wypełnienia „społecznego zamówienia” kół wielkoprzemysłowych i obszarniczych (s. 98).

Warto zwrócić uwagę na dokonane w rozdziale V zestawienia paraleli między założeniami ideologii NSDAP a poglądami pre- i parafaszystowskimi. Przekonywająco został ukazany wpływ na myśl polityczną nazistów koncepcji F. Nietzschego. Jego zachwyt nad immoralizmem, apologia wojny i zła znalazły — według przytoczonych przez Blanka słów T. Manna — „swoje miejsce w pojemnej jamie faszystowskiej ideologii”. Do grona duchowych „zwiastunów” narodowego socjalizmu zaliczył Autor licznych przedstawicieli nurtu volkistowskiego, geopolityków i reakcyjnych historiografów niemieckich. Nieporozumieniem wydaje się umieszczenie wśród prekursorów nazistowskiego rasizmu L. Gumplowicza, krytycznie oceniającego dorobek niemieckiej nauki o rasach (m.in. na łamach „Przeglądu Historycznego”, z. 3, t. III z 1906 r.). Wątpliwości może również budzić twierdzenie, że narodowi socjaliści uznawali A. Schopenhauera i G. W. Hegla za prekursorów swej ideologii (s. 99). Pierwszy z nich był przedstawicielem uniwersalistycznej koncepcji narodu, niezgodnej z nazistowskim nacjonalizmem. Drugi zaś nie doceniał narodu w procesie dialektycznego rozwoju, choć głosił pochwałę pruskiego państwa i wojny. Na nacjonalistycznej ideologii wycisnęły natomiast piętno poglądy J. G. Fichtego. Na ten temat w pracy Blanka można znaleźć kilka wzmianek. Za interesujące należy uznać rozważania o relacji między doktryną „rewolucji konserwatywnej” a ideologią NSDAP. Nie określiłbym jednak A. Moellera van den Brucka jako „zagorzałego zwolennika teorii rasowej” (s. 109).

Praca A. S. Blanka stanowi cenny wkład w poznanie mechanizmów kształtowania się niemieckiego faszyzmu. Wnikliwa analiza przyczyn jego powstania i przesłanek rozwoju pozwoliła radzieckiemu badaczowi na przedstawienie dynamicznego obrazu ruchu i ideologii narodowych socjalistów. Poznanie źródeł i objawów faszystowskiej patologii zostało przez uczestników konferencji komunistycznych i robotniczych partii Europy w 1976 r. uznane za jedno z najbardziej aktualnych zadań współczesnej nauki marksistowskiej.